

Sygn. akt V K 501/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w V Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Kasicka

Protokolant: Karina Drzewiecka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 7 maja 2018 roku, 1 sierpnia 2018 roku, 1 października 2018 roku, 21 listopada 2018 roku

sprawy

A. K.

córki W. i A. z domu T.

urodzonej (...) w S.

oskarżonej o to, że:

dnia 1 maja 2015 roku o godz. 16:54:21, jako użytkownik (...) dodała na stronie internetowej portalu G..pl zniesławiający Oskarżyciela komentarz o treści: „Ten sklep to naprawdę [usunięte przez admina słowo niecenzuralne] w którym nikt nie szanuje pracowników. Bajki o rodzinnej atmosferze są sprzedawane na rozmowach kwalifikacyjnych żeby ściągnąć łosi do pracy. A. prezesik, który uważa się za francuza stworzył sobie folwark zwierzęcy. Zona prezesika jest zakompleksiona, zgarbiona ma dziwne tiki i jaka się sytuacjach stresowych, ciągle podciaga nosem i zachowuje się jak wielka pani. Co do kierownictwa – prezesik i prezesikowa wybrali sobie takich którymi można manipulować. kierownik każdy lepszy od drugiego, dwulicowi i obgadujący się nawzajem, nie potrafiący zorganizować pracy swojej i innych. proponuje żeby kierownictwo zadbało o uzębienie, które straszą na odległość i o świeży oddech. nie wspomnę już o wyjątkowej urodzie i kompetencjach kierowniczek, które mogłyby dostawać role w jakimś horrorze i leczą swoje kompleksy pastwić się nad pracownikami. Cóż, istna szopka. jeśli macie zamiar zatrudnić się tam to zastanówcie się dobrze, lepiej zamiatać ulice niż być kozłem ofiarnym tej złośnej rodzinki”

tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 212 § 2 Kodeksu karnego

I. A. K. niewinnia od zarzucanego jej czynu;

II. na podstawie art. 632 pkt 1 kpk kosztami sądowymi w kwocie 702 (siedmiuset dwóch) złotych, w tym kwotą 300 (trzystu) złotych tytułem zryczałtowanej równowartości wydatków i kwotą 402 (czterystu dwóch) złotych tytułem wydatków Skarbu Państwa, obciąża oskarżyciela prywatnego (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.;

Sygn. akt V K 501/17

UZASADNIENIE

A. K. była zatrudniona w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. od 16 grudnia 2013 roku do 25 marca 2014 roku jako kierownik administracyjny. Prace wykonywała w sklepie spółki mieszczącym się w S.. Nie

miała problemów w pracy, ani nie była z nikim skonfliktowana. Brała udział w szkoleniach. Stosunek pracy został rozwiązany na mocy porozumienia stron. A. K. otrzymała zaległe wynagrodzenie za nadgodziny.

Dowód:

- wyjaśnienia A. K. k. 439, 440,
- zeznania świadka S. B. k. 441
- zeznania świadka R. B. k. 442
- zeznania świadka M. K. – w części - k. 515.

W maju 2015 roku w mieszkaniu A. K. i M. K., do ich wspólnej dyspozycji pozostawał jeden laptop i jeden iPad. iPad nie był zabezpieczony żadnym hasłem, a laptop zabezpieczony był prostym hasłem – imieniem psa. Z laptopa korzystał również przyjaciel M. K. A. I. (1). A. I. (1) był taksówkarzem i często przyjeżdżał do M. K.. A. K. kolegowała się z R. O. i często się z nią spotykała.

Dowód:

- wyjaśnienia A. K. k. 440,
- zeznania świadka A. I. (2) k. 498,
- zeznania świadka R. O. k. 520.

W dniu 1 maja 2015 roku o godzinie 16:54 na stronie internetowej (...) w zakładce „opinie” pojawił się wpis użytkownika występującego pod nazwą (...) o treści „Ten sklep to naprawdę [usunięte przez admina słowo niecenzuralne] w którym nikt nie szanuje pracowników. Bajki o rodzinnej atmosferze sa sprzedawane na rozmowach kwalifikacyjnych zeby sciagnac losi do pracy. A. prezesik, który uwaze sie za francuza stworzył sobie folwark zwierzeczy. Zona prezresika jest zakompleciona, zgarbiiona ma dziwne tiki i jaka sie sytuacjach stresowych, ciagle podciaga nosem i zachowuje sie jak wielka pani. Co do kierownictwa – prezesik i prarasikowa wybrali sobie takich ktorymi kozna manipulowac. kierownik każdy lepszy od drugiego, dwulicowi i obgadujacy sie nawzajem, mie potrafiacy zorganizowac pracy swojej i innych. proponuje zeby kierownictwo zadbalo o uzebieninie, ktore strasza na odleglosc i o swiezy oddech. nie wspomnę juz o wyjątkowej urodzie i kompetencjach kierowniczek, ktore moglyby dostawac role w jakims horrorze i lecza swoje kompleksy pastwaic sie nad pracownikami. coz, istna szopka. jesli macie zamiar zatrudnic sie tam to zastanowcie sie dobrze, lepiej zamiatac ulice niz byc kozlem ofiarnym tej zlosnej rodzinki”

Dowód:

- zeznania świadka S. B. k. 441,
- zeznania świadka R. B. k. 442.

Autorowi tego wpisu przypisany był numer IP (...) Operatorem dla tego adresu IP była N.. W dniu 1 maja 2015 roku o godzinie 16:54 adres IP był zarejestrowany na M. K..

Dowód:

- pismo z dnia 04.12.2015 r. k. 22,
- wydruki z bazy (...) k. 52,
- pismo z dnia 21.04.2016 r. k. 71.

Obecnie między A. K. a M. K. toczy się postępowanie w sprawie o rozwód. Przeciwno M. K. prowadzone było postępowanie przygotowawcze, które zakończyło się wniesieniem do sądu aktu oskarżenia o czyn z art. 191 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk, czyn z art. 207 § 1 kk. Strony są ze sobą skłócone już od kilku lat. W toku sprawy rozwodowej świadkiem zeznającym na korzyść M. K. był A. I. (1), który miał klucze do mieszkania Państwa K. i mógł w każdym czasie do niego wejść.

Dowód:

- wyjaśnienia A. K. k. 439,
- kserokopia aktu oskarżenia k. 522-523,
- zeznania świadka A. I. (2) k. 498.

W dniu 1 maja 2015 roku A. K. była w pełni poczytalna.

Dowód:

- opinia sądowo-psychiatryczna k. 482-485,

A. K. ma 35 lat. Jest mężatką. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Pracuje w spółce (...) i zarabia 2 800 zł netto miesięcznie.

Od 2016 roku jest pod opieką psychiatry z (...) i (...) Instytutu (...). A. K. była ofiarą przemocy ze strony męża.

Dowód:

- dane osobopoznawcze k. 439,
- dokumentacja medyczna k. 453-455, 457-458, 527.

W toku postępowania sądowego A. K. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Zaprzeczyła temu, aby była autorką przedmiotowego wpisu. Podała, że podejrzewa, że mógł to zrobić jej mąż, albo któryś z jego kolegów. Wyjaśniła, że z mężem M. K. jest od kilku lat w konflikcie i między nimi prowadzona jest sprawa o rozwód oraz, że przeciwko M. K. toczy się postępowanie karne o znęcanie się psychiczne i fizyczne nad nią, o pobicie i groźby karalne.

Stan faktyczny w sprawie, zgodnie z art. 424 § 1 pkt 1 kpk sąd ustalił na podstawie wyjaśnień A. K., zeznań świadków S. B., R. B., M. K. w części, A. I. (2) w części i R. O., a także z dowodów z dokumentów w postaci pism operatorów sieci internetowych (k. 22,71), wydruków z bazy (...), dokumentacji medycznej oskarżonej i kserokopii aktu oskarżenia.

Na wstępie oceny materiału dowodowego wskazać należy, że ocena wiarygodności materiału dowodowego i weryfikacja zasadności oskarżenia była znacznie utrudniona, ponieważ sąd nie dysponował zabezpieczonymi materiałami ze strony internetowej gowork.pl. (...) wynika z pisma oskarżyciela (k. 2) oskarżyciel wnosił o dokonanie takiego zabezpieczenia. Z akt postępowania, które zostały dostarczone do tut. Sądu przez Sąd Rejonowy Poznań Stare Miasto w Poznaniu, nie wynika, aby takie materiały zostały zebrane i zabezpieczone. Z kolei z zeznań świadka S. B. wynika, że wpis został usunięty w portalu po dwóch miesiącach od jego umieszczenia, a więc w lipcu 2015 roku. Stąd wynika brak możliwości weryfikacji treści, daty umieszczenia i IP dotyczących tego wpisu z treścią oskarżenia. Ustalenie powyższego nie ma jednak żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, a sąd przyjął datę wpisu oraz jego treść zgodnie z twierdzeniem oskarżyciela.

Niewątpliwym w sprawie jest jedynie to, że autorowi wpisu przypisany był numer IP (...) i w dniu 1 maja 2015 roku o godzinie 16:54 adres IP był zarejestrowany na M. K.. Z tego adresu mogły korzystać co najmniej dwie osoby: A. K. albo M. K.. Potencjalnie w dniu 1 maja 2015 roku wpisu tego mogło dokonać każde z nich, w tym mógł tego dokonać M. K.,

chcąc dokuczyć swojej żonie. Zeznając M. K. podawał, że wyjechał do Kanady w 2014 roku, ale brak jest podstaw do przyjęcia, aby 1 lipca 2015 roku był nieobecny w mieszkaniu. To samo dotyczy oskarżonej.

Sąd uznał zeznania S. B. i R. B. za wiarygodne w pełni. Z tych zeznań, a także wyjaśnień oskarżonej wynika, że pracowała ona u oskarżyciela w okresie od 16 grudnia 2013 roku do 25 marca 2014 roku. Na podstawie zeznań R. B. sąd przyjął, że współpraca pomiędzy pracownikiem a pracodawcą zakończyła się za porozumieniem stron. Nie ulega wątpliwości, że świadek ten, który był pracodawcą oskarżonej miał najpełniejszą wiedzę odnośnie podstawy zakończenia współpracy. Świadkowie ci wskazywali, że A. K. nie miała większych problemów w pracy. Tak samo okoliczności te przedstawiła A. K.. Skutkiem tego przyjąć należało za niewiarygodne zeznania świadka M. K. w zakresie w jakim wskazywał, że jego żona miała problemy w pracy i bardzo na nią narzekała. Twierdzenia M. K. były sprzeczne z zeznaniami pracodawców A. K. jak i jej samej. Ani S. B. ani R. B. nie wskazywali, aby autorem wpisu była oskarżona. Wypowiadali się jedynie odnośnie tego, że taki wpis został umieszczony.

Jedynym dowodem obciążającym oskarżoną były zeznania M. K.. A. K. i M. K. byli od kilku lat w poważnym konflikcie. Z wyjaśnień oskarżonej, zeznań M. K., jak i dowodów z dokumentów wynika, że między stronami prowadzone jest postępowanie o rozwód. Dodatkowo, co bardzo znamienne, przeciwko M. K. prowadzone było postępowanie przygotowawcze w sprawie o znęcanie się psychiczne i fizyczne nad A. K., które zakończyło się wniesieniem przez prokuratora aktu oskarżenia przeciwko M. K. o czyn z art. 191 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk, czyn z art. 207 § 1 kk. Te okoliczności wskazują nie tylko na istnienie pomiędzy stronami bardzo silnego konfliktu, co oznacza że bardzo wysoce prawdopodobne jest to, że strony nie będą składały zgodnych oświadczeń procesowych. Z okoliczności konfliktu między tymi dwiema osobami wynika, że M. K. jest bardzo negatywnie nastawiony do A. K. i możliwe jest, że swoimi zeznaniami chce działać na jej niekorzyść. Sąd tego nie przesądza, ale jednocześnie takie okoliczności nie pozwalają, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, przyjąć, aby takie zeznania były w pełni wiarygodne. Wskazać bowiem należy, że jako jej mąż w postępowaniu przed Sądem w Poznaniu sam wskazał jako sprawcę czynu, który był mu zarzucany, swoją żonę, i podał jej wszystkie dane, co bez podejmowania oceny takiego zachowania, wskazuje na bardzo daleko idącą niechęć do żony. Jak wynika z treści zeznań M. K. jak i zeznań A. I. (2) (k. 499) M. K. przyjął, na potrzeby tego postępowania, rolę osoby, która karci A. K. za zarzucany jej czyn. Powyższe okoliczności, jak i duże zaangażowanie świadka w wykazanie zasadności oskarżenia, powodują, że wysoce prawdopodobne jest, że zeznania świadka M. K. mogą nie polegać na prawdzie.

Wątpliwości sądu co do tego, czy oskarżona w ogóle popełniła zarzucany jej czyn budzi również to, że bardzo mało prawdopodobne jest, aby A. K., która była pracownikiem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością miała w jakikolwiek sposób wyrażać swoje negatywne oceny wobec spółki-pracodawcy po ponad roku od zakończenia z nią współpracy. Jeżeli już miałyby dojść do takich zachowań, to zasady doświadczenia życiowego pozwalają na stwierdzenie, że doszłoby do tego niezwłocznie albo w stosunkowo krótkim czasie po zakończeniu tej współpracy.

Sąd nie przyjął za wiarygodne zeznań A. I. (2) w zakresie, w jakim przytaczał on słowa M. K. odnośnie sprawstwa oskarżonej, ponieważ za niewiarygodne w tym zakresie uznał zeznania M. K.. Sąd miał przy tym na uwadze więź jaka łączy obu tych świadków.

Sąd zważył, że w sprawie brak było dowodów, z których wynikałoby, kto dokonał tego wpisu. Świadkowie spójnie podali, że w mieszkaniu Państwa K. był jeden laptop zabezpieczony prostym hasłem i jeden iPad, niezabezpieczony. Zebrane w sprawie dowody nie pozwoliły na stwierdzenie, kto tego dokonał. W tym zakresie, czy do komputera dostęp miał również A. I. (1) istniały dwa rozbieżne stanowiska, jedno zaprezentowane przez oskarżoną, drugie przez M. K. i A. I. (2). Kwestii tej nie dało się rozstrzygnąć.

Niewątpliwym w sprawie jest jedynie to, że autorowi wpisu przypisany był numer IP (...) i w dniu 1 maja 2015 roku o godzinie 16:54 adres IP był zarejestrowany na M. K.. Z tego adresu mogły korzystać co najmniej dwie osoby: A. K. albo M. K.. Potencjalnie w dniu 1 maja 2015 roku wpisu tego mogło dokonać każde z nich, w tym mógł tego dokonać M. K., chcąc dokuczyć swojej żonie. Zeznając M. K. podawał, że wyjechał do Kanady w 2014 roku, ale brak jest podstaw do przyjęcia, aby 1 lipca 2015 roku był nieobecny w mieszkaniu. To samo dotyczy oskarżonej.

Wyżej wymienione wątpliwości nie da się rozstrzygnąć w postępowaniu dowodowym, ani też nie da się ich rozstrzygnąć mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego.

Reasumując powyższe sąd uznał, że A. K. należy uniewinnić od popełnienia zarzucanego jej czynu.

W punkcie II sentencji wyroku sąd orzekł o kosztach sądowych na podstawie art. 632 pkt 1 kpk. Wysokość zryczałtowanej równowartości wydatków w kwocie 300 zł ustalono na podstawie § 1 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości zryczałtowanej równowartości wydatków w sprawach z oskarżenia prywatnego z dnia 28 maja 2003 r. (Dz.U. Nr 104, poz. 980). Na wydatki Skarbu Państwa złożyły się kwoty: 20 zł tytułem ryczałtu za doręczenie wezwań i innych pism w postępowaniu sądowym ustalona na podstawie § 2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym i 382 zł tytułem kosztów opinii sądowo-psychiatrycznej. Łącznie wydatki Skarbu państwa wyniosły 402 złotych, a koszty sądowe – 702 złotych.